

# Anita Srebnik

---

## Spotkanie kultur w słowniku dwujęzycznym

---

Przekłady Literatur Słowiańskich 5/1, 322-339

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

# **Spotkanie kultur w słowniku dwujęzycznym**

## **An Encounter of Cultures in a Bilingual Lexicon**

Anita Srebnik

Instytut Germanistyki z Językiem Niderlandzkim i Językami Skandynawskimi,  
Wydział Filozoficzny Uniwersytetu w Lublanie, anita.srebnik@guest.arnes.si

Data zgłoszenia: do 15.02.2014 — Data recenzji i akceptacji: 28.03.2014; 9.04.2014

Key words: anisomorphism, bilingual dictionaries, bilingual lexicography, translation equivalence, zero equivalence, lexical gap, grammatical gap, referential gap, culture-specific terms.

### **Wstęp**

Słowniki dwu- i wielojęzyczne od dawna zbliżają do siebie dwa lub większą liczbę języków. Mogłoby się wydawać, że zawierają jedynie ekwiwalenty zebrane w poszczególne hasła, jednak dokładna analiza dobrego dwujęzycznego słownika ukazuje ogrom wiedzy nie tylko z zakresu dwóch języków, ale także dwóch kultur. Warto na przykład wspomnieć pierwsze zachowane słowniki pochodzące z III w. p.n.e. W tym okresie Akadyjczycy, Semicci zamieszkujący północ Mezopotamii, stopniowo zdobywali południowe ziemie sumeryjskie i przyswajali sobie wysoko rozwiniętą kulturę Sumerów (stojącą na wyższym poziomie rozwoju niż ich własna), ponieważ uważali, że jej przejęcie ugruntuje ich siłę polityczną. Na glinianych tablicach, używając pisma klinowego, spisali pierwsze na świecie zestawienia wyrazów dwóch języków z językiem sumeryjskim jako wyjściowym, które podawały wymowę słów sumeryjskich oraz ich tłumaczenie na język akadyjski (zwany również asyryjsko-babilońskim). W ten sposób, dzięki pierwszym słownikom, język sumeryjski wpływał

na kulturę Akadyjczyków, mimo że w drugim tysiącleciu przed naszą erą, zwanym również okresem babilońskim, był on już prawdopodobnie językiem martwym<sup>1</sup>.

Podstawową funkcją słownika dwujęzycznego jest określenie ekwiwalentu wyrazu języka docelowego w języku wyjściowym. Jak pisze Ladislav Zgusta, „ojciec leksykografii dwudziestego wieku”<sup>2</sup>, „Główną funkcją słownika dwujęzycznego jest powiązanie jednostek leksykalnych o tym samym znaczeniu w jednym języku z jednostkami leksykalnymi w drugim języku”<sup>3</sup>.

## 1. Kultura w słownikach i nieizomorfizm

Języki zrodziły się z potrzeby komunikacji, charakteryzują je różne motywacje kulturowe; ludzie na całym świecie rozwinęli swoiste style życia, sposoby myślenia i w efekcie różnorodne systemy językowe, które umożliwiają im komunikację<sup>4</sup>. Według organizacji UNESCO<sup>5</sup>, na świecie mówi się od 6 000 do 7 000 językami, z czego ok. 2 700 języków jest zagrożonych. Za językową różnorodność odpowiadają zróżnicowane warunki geograficzne i gospodarcze, kultura, tradycje i obyczaje, wierzenia itp. W całym okresie rozwoju komunikacja między ludźmi przebiegała zarówno wewnątrz wspólnot językowych, jak i pomiędzy nimi. Bez względu na różnice między społecznościami, narodami i wspólnotami językowymi muszą istnieć określone językowe uniwersalia, wspólne wartości społeczne i podobieństwa kulturowe, inaczej porozumiewanie się ludzi między sobą nie byłoby możliwe. To właśnie one stanowią podstawę komunikacji w obrębie danej kultury i między różnymi kulturami, umożliwiają także tłumaczenie z jednego języka na drugi. Gdy komunikacja przebiega między rozmówcami z różnych regionów językowych i każdy z nich używa swojego języka, rolą tłumacza jest usuwanie przeszkód, które stoją na drodze ich wzajemnego zrozumienia, a pomoc mu w tym może między innymi słownik. Jako że język i kultura są z sobą ściśle związane, tłumaczenie nie dotyczy jedynie języków, ale także kultur. Dlatego

<sup>1</sup> M. Snell-Hornby: *The Bilingual Dictionary — Victim of its own Tradition*. In: *The History of Lexicography: Papers from the Dictionary Research Centre Seminar at Exeter*. Ed. R.R.K. Hartmann. Amsterdam—Philadelphia 1986, s. 207—218.

<sup>2</sup> *A Practical Guide to Lexicography*. Ed. P.G.J. van Sterkenburg. Amsterdam—Philadelphia 2003, s. 459.

<sup>3</sup> L. Zgusta: *Manual of Lexicography*. Prague—The Hague 1971, s. 357.

<sup>4</sup> H. Yong, J. Peng: *Bilingual Lexicography from a Communicative Perspective*. Amsterdam—Philadelphia 2007, s. 229.

<sup>5</sup> UNESCO od 2009 r. na interaktywnej mapie ([www.unesco.org](http://www.unesco.org)) oznacza języki, którym grozi wymarcie.

tłumacz, a także leksykograf, który przygotowuje słownik, między innymi dla tłumacza, są kulturowymi mediatorami; nie wystarczy, że opanowali biegle oba języki czy też, w sytuacji idealnej, są bilingwalni — muszą bowiem w równym stopniu poruszać się w obrębie kultury wyjściowej i docelowej.

To, co dla jednej kultury jest typowe, druga pojmuje zupełnie inaczej. W takim przypadku ten sam element rzeczywistości każda z nich postrzega na swój sposób; rozdzielają go na różne segmenty, które przyporządkowane są do innych znaczeń czy pojęć w obu kulturach i językach. Tego typu językową różnicę w podziale rzeczywistości na odmienne segmenty nazywamy nieizomorfizmem. Wyraz „nieizomorfizm” wywodzi się z biologii, gdzie jego antonim (izomorfizm) oznacza: „podobieństwo różnych gatunków i ras w wyglądzie i ustroju”<sup>6</sup>. Wszystko, co w danej kulturze jest wyjątkowe, może stanowić źródło nieizomorfizmu. Według H. Yonga i J. Penga, zjawisko nieizomorfizmu można podzielić na pięć kategorii: (1) nieizomorfizm kulturowy (np. chin. *tajji*: słh. *taj/tai či*), (2) nieizomorfizm językoznawczy lub kategorialny (np. brak rodzajników w języku słoweńskim w odniesieniu do niderlandzkiego), (3) nieizomorfizm komponentowy (pokrywanie się jest jedynie częściowe, stąd w słowniku ekwiwalenty częściowe), (4) nieizomorfizm zewnątrzjęzykowy (wyrazy encyklopedyczne), (5) nieizomorfizm specjalistyczny (rzadkie i nowo powstałe terminy techniczne)<sup>7</sup>.

Różnice, które wskazują na asymetryczny stosunek dwóch języków, stanowią największy problem w nauce i zrozumieniu języka obcego oraz ogólnie w komunikacji między językami, co dotyczy również przekładu literackiego. Brak izomorfizmu dostarcza wielu problemów także leksykografom tworzącym słowniki dwujęzyczne.

Jak już wspomnieliśmy, główną rolą leksykografa jest zestawianie jednostek leksykalnych języka wyjściowego i docelowego oraz poszukiwanie zgodności między nimi. Jednak zgodność na płaszczyźnie czysto leksykalnej nie jest wystarczająca, „dlatego leksykograf jest także odpowiedzialny za uświadamianie użytkownikowi słownika właściwości obcej kultury oraz za tworzenie skojarzeń i wyobrażeń jak najbliższych tym, które są właściwe rodzimym użytkownikom języka”<sup>8</sup>.

Porównywane języki często nie mają także takich samych czy podobnych nazw albo takiej samej liczby leksemów odpowiadających danemu pojęciu. I tak język niderlandzki ma w swoim zasobie liczne nazwy jednostek pływających, które nie są znane językowi słoweńskiemu, a co za tym idzie — nieznane są nam także pojęcia kryjące się za nimi, dlatego tłumaczymy je opisowo, np. *Vlet* po słoweńsku można by opisać jako: *manjši plitek tovorni čoln z zaobljenim premcem za prevoz zemlje, blata ali šote*. Na język niderlandzki zaś nie można przetłuma-

<sup>6</sup> *Veliki slovar tujk*. Ur. M. Tavzes. Ljubljana 2002, s. 1303.

<sup>7</sup> H. Yong, J. Peng: *Bilingual Lexicography...*, s. 229.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

czyć za pomocą jednego wyrazu nazw zjawisk geologicznych występujących na terenach alpejskich, jak: *ozebnik, skok, skrotje, žlambor* itp. Systemy pojęć różnią się w obu językach również strukturą pojęciową, np. niderlandzki leksem *bos* ma dwa znaczenia: las i pęk (kwiatów, kluczy itp.). Zatem słoweński leksem *gozd* tylko częściowo odpowiada znaczeniu leksemu *bos*.

Podobnie jak L. Zgusta<sup>9</sup>, H. Yong i J. Peng<sup>10</sup>, na nieizomorfizm jako podstawową przyczynę braku ekwiwalencji między językami wskazują również między innymi: I. Pinchuck<sup>11</sup>, A.M. Al-Kasimi<sup>12</sup>, R.J. Nelson<sup>13</sup>, P. Mtuze<sup>14</sup>, A. Neubert<sup>15</sup>, M. Baker i R. Kaplan<sup>16</sup>, R.H. Gouws<sup>17</sup>, A. Jarošová<sup>18</sup>, A.G. González-Jover<sup>19</sup> i A. Adamska-Sałaciak<sup>20</sup>. Z powodu językowego i kulturowego nieizomorfizmu ekwiwalenty są zazwyczaj częściowe, bliskoznaczące, niedosłowne i asymetryczne, a nie pełne, bezpośrednie i dosłowne.

## 2. Rozważania o ekwiwalencji

Rozważania o ekwiwalencji pojawiają się często w przekładoznawstwie, językoznawstwie kontrastywnym i leksykografii; każda z wymienionych dyscyplin podchodzi do tego tematu na swój sposób. Niektórzy zwolennicy funkcjonalizmu w przekładoznawstwie, podobnie jak Snell-Hornby, twierdzą, że „ekwiwalencja

<sup>9</sup> L. Zgusta: *Manual of Lexicography*..., s. 357.

<sup>10</sup> H. Yong, J. Peng: *Bilingual Lexicography*..., s. 229.

<sup>11</sup> I. Pinchuck: *Scientific and Technical Translation*. London 1977, s. 269.

<sup>12</sup> A.M. Al-Kasimi: *Linguistics and Bilingual Dictionaries*. Leyden 1983, s. 131.

<sup>13</sup> R.J. Nelson: *Translation and Translating Dictionaries*. „The Incorporated Linguist” 1978, nr 17, s. 36–37.

<sup>14</sup> P. Mtuze: *Problems of Equivalence and Adequacy in a Trilingual Context*. „South African Journal of Linguistics” 1990, nr 8, s. 30–32.

<sup>15</sup> A. Neubert: *Fact and Fiction of the Bilingual Dictionary*. In: *EURALEX '90 Proceedings. IV International Congress*. Ed. A.M. Ezquerro. Barcelona 1990, s. 29–42.

<sup>16</sup> M. Baker, R. Kaplan: *Translated! A New Breed of Bilingual Dictionaries*. „Babel” 1994, no. 40, s. 1–11.

<sup>17</sup> R.H. Gouws: *Bilingual Dictionaries and Communicative Equivalence for a Multilingual Society*. „Lexikos” 1996, no. 6, s. 14–31.

<sup>18</sup> A. Jarošová: *Problems of Semantic Subdivisions in Bilingual Dictionary Entries*. „An International Journal of Lexicography” 2000, no. 13, s. 12–28.

<sup>19</sup> A.G. González-Jover: *Meaning and anisomorphism in modern lexicography*. „Terminology” 2006, no. 12, s. 215–234.

<sup>20</sup> A. Adamska-Sałaciak: *Meaning and the Bilingual Dictionary. The Case of English and Polish*. Frankfurt am Main 2006, s. 231; Eadem: *Examining Equivalence*. „An International Journal of Lexicography” 2010, no. 23, s. 387–408; Eadem: *Between designer drugs and afterburners: a Lexicographic-Semantic Study of Equivalence*. „Lexikos” 2011, no. 21, s. 1–22.

nie jest podstawowym pojęciem w przekładoznawstwie; termin *ekwiwalencja* jest nie tylko nieprecyzyjny i słabo zdefiniowany (nawet po ponad dwudziestu latach gorących debat), ale stwarza pozory symetryczności między językami, która to symetryczność jest znikoma, nie ma większej wartości niż niejasne uproszczenia i wypacza podstawy problematyki przekładu<sup>21</sup>.

Gdybyśmy w leksykografii chcieli przyjąć podobne, kwestionujące ekwiwalencję stanowisko, tym samym podpiliśmyłalibyśmy gałąź, na której siedzimy.

Dla niektórych badaczy, bez względu na przekładoznawczy nurt teoretyczny, który reprezentują, ekwiwalencja nie jest niczym innym, jak wygodnym złudzeniem: „Tłumacz produkuje ekwiwalencję, jest profesjonalnym komunikatorem, któremu ludzie płacą, by pozwolił im uwierzyć, że B jest równe A na każdej płaszczyźnie”<sup>22</sup>. Ekwiwalencja jest więc kwestią wiary, z czym zgadzają się E.A. Gutt<sup>23</sup>, G. Toury<sup>24</sup> i A. Pym<sup>25</sup>, a taki pogląd jest jednocześnie końcem pojmowania ekwiwalencji jako centralnego konceptu. Mimo krytyki i odrzucania pojęcia ekwiwalencji, ma ono ugruntowaną pozycję w dyskursie naukowym. W. Koller w artykule z 1995 r.<sup>26</sup> zarysowuje granice pojęcia ekwiwalencji i wskazuje na stopniowe przenoszenie wartości z języka wyjściowego do języka docelowego. Określa dwie podstawowe cechy obecnej sytuacji: potrzebę uzgodnienia przedmiotu badań i nieefektywność dotychczasowych prób definiowania pojęcia ekwiwalencji. S.L. Halverson w duchu kognitywistycznej semantyki leksykalnej, która pojmuje jednostkę leksykalną jako kategorię znaczeniową, proponuje, aby również ekwiwalencji przypisać prototypowe i marginalne cechy w jednym i drugim języku, oraz by ją rozumieć jako szeroką paletę relacji od podobieństwa do równoznaczności, ponieważ przejściowe pojęcie ekwiwalencji jest niezbędne w badaniach przekładoznawczych<sup>27</sup>.

Stworzenie spójnej definicji ekwiwalencji, uniwersalnej dla wszystkich trzech dyscyplin: przekładoznawstwa, językoznawstwa kontrastynowego i leksykografii, nie jest możliwe<sup>28</sup>. Ekwiwalencja w leksykografii ma węższy zakres (nie może

<sup>21</sup> M. Snell-Hornby: *Translation Studies. An integrated approach*. Amsterdam—Philadelphia 1988, s. 180.

<sup>22</sup> A. Pym: *Translation and Text Transfer. An Essay on the Principles of Intercultural Communication*. Frankfurt am Main 1992, s. 228.

<sup>23</sup> E.A. Gutt: *Translation and relevance: cognition and context*. Manchester—Boston 2000, s. 271.

<sup>24</sup> G. Toury: *The Notion of ‘Assumed Translation’ — An Invitation to a New Discussion*. In: *Letterlijkheid, Woordelijkheid / Literality, Verbality*. Eds. H. Bloemen et al. Antwerpen—Harmelen 1995, s. 135—147.

<sup>25</sup> A. Pym: *Translation and Text Transfer...*, s. 228.

<sup>26</sup> W. Koller: *The Concept of Equivalence and the Object of Translation Studies*. „Target” 1995, no. 7, s. 191—222.

<sup>27</sup> S.L. Halverson: *Translation Equivalence*. In: *Elsevier Encyclopedia of Language and Linguistics*. Ed. K. Brown. Amsterdam 2006, s. 100—104.

<sup>28</sup> A. Adamska-Sałaciak: *Examining Equivalence...*, s. 387—408.

przecież obejmować tłumaczenia całych tekstów), jednak, co pocieszające dla leksykografów, również w przekładoznawstwie, gdzie pojęcie to jest w mniejszym stopniu zdefiniowane, nadal jest użyteczne, dzięki czemu leksykografia może korzystać także z wyników badań przekładoznawczych<sup>29</sup>. Uważamy, że tabela procedur przekładowych<sup>30</sup> Vinaya Darbelneta jest przydatna nie tylko podczas tłumaczenia tekstu, ale także przy poszukiwaniu ekwiwalentów na potrzeby słownika.

Umberto Eco<sup>31</sup> nie używa terminu „nieizomorfizm”, wyraża jednak jego istotę, gdy po analizie wielu przekładów literackich twierdzi, że nie ma zgodności między systemami językowymi; co wcale nie oznacza, że nie można ich porównywać. Co więcej, to właśnie porównanie jest istotą działań leksykografa szukającego językowych odpowiedników, bez względu na wnioski i przypuszczenia teoretyków przekładoznawstwa, którzy posuwają się nawet do twierdzenia, że istnienie ekwiwalencji jest jedynie kwestią subiektywnego odczucia. Nawet jeśli zgodzimy się z tym, leksykograficzny ekwiwalent stanowi, tak czy inaczej, przedmiot oczekiwań i zapotrzebowania użytkowników słownika, a w ten sposób my, leksykografowie, spełniamy funkcje leksykograficzne — zwłaszcza komunikatywne i kognitywne.

### 3. Logiczny podział ekwiwalencji

Możemy wyodrębnić trzy typy „logicznej dymensji”<sup>32</sup> ekwiwalencji. Oprócz ekwiwalencji pełnej lub absolutnej i częściowej bądź relatywnej, wyróżniamy także ekwiwalent zerowy, jak określali go już H. Kromann et al.<sup>33</sup>, a wszystkie one stanowią punkt wyjścia tworzenia dwujęzycznego słownika. Taki podział jest dość swobodny, ponieważ granice między typami ekwiwalentów są rozmyte i ulotne; ekwiwalencja to cała gama sytuacji: od mniej lub bardziej pełnego izomorfizmu (zgodności znaczeniowej) do mniej lub bardziej pełnego nieizomorfizmu (braku zgodności znaczeniowej), jednak taka klasyfikacja jest z praktycznego punktu widzenia bardzo istotna, jako że chodzi o stosunek między wyrazem w języku wyjściowym i docelowym, a to od niego często zależy sposób przytaczania ekwiwalentów w słowniku.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> A. Pym: *Exploring Translation Theories*. London—New York 2010, s. 168.

<sup>31</sup> U. Eco: *Experiences in Translation*. [Przeł. A. McEwen] Toronto 2001, s. 135.

<sup>32</sup> B. Svensén: *A Handbook of Lexicography*. Cambridge 2009, s. 535.

<sup>33</sup> H. Kromann: *Principles of Bilingual Lexicography*. In: *Wörterbücher / Dictionaries / Dictionnaires 1989—1991. Dictionaries. Handbooks of Linguistics and Communication Science*. Eds. F.J. Hausmann et al. Berlin 1991, s. 2711—2728.



W dalszym ciągu skupimy uwagę na ekwiwalencji zerowej, która zarówno dla leksykografów, jak i tłumaczy jest jednym z największych wyzwań.

#### 4. Ekwiwalencja zerowa i jej leksykograficzne rozwiązania

Stosunek ekwiwalencji zerowej zachodzi wtedy, gdy w języku docelowym nie ma jednostki, która w tłumaczeniu odpowiadałaby leksemowi języka wyjściowego. R.H. Gouws i D.J. Prinsloo piszą, że systemy leksykalne obu języków niekoniecznie rozwijają się równolegle<sup>34</sup>. Jeśli w jakimś języku występuje nazwa na określone pojęcie, to nie oznacza jeszcze, że w innym języku to pojęcie również będzie miało nazwę czy, innymi słowy, będzie zleksykalizowane.

Ekwiwalencja zerowa to najbardziej kompleksowy typ relacji ekwiwalentów w słowniku dwujęzycznym. Podczas gdy stosunek zerowy jest możliwy i całkowicie akceptowalny w trakcie tłumaczenia tekstu, w którym nie ma potrzeby, aby tłumacz dla każdej jednostki znalazł odpowiednik w języku docelowym (może ją opuścić lub podać częściowy ekwiwalent), leksykograf musi znaleźć właściwe rozwiązanie, które w sposób jednoznaczny odpowiadać będzie danej jednostce znaczeniowo i/lub funkcjonalnie. Zilustrujemy to na przykładzie niderlandzkiego zdania: *Thuis laden deze klanten hun boodschappen uit en gebruiken de dozen een derde keer door eroude kranten, legen flessen en vuile wattenstaafjes in te gooien*<sup>35</sup>, które zostało przetłumaczone na język słoweński jako: *Doma stvari zložijo v shrambo in škatle uporabijo še v tretje, tako da vanje zmečejo stare časopise, prazne steklenice ter umazane vatirane paličice*<sup>36</sup>. Z porównania wynika, że jednostka leksykalna *klanten* (klienci) nie została przetłumaczona, ponieważ ujawnia się ona w sposób implicytny w formie trzeciej osoby liczby mnogiej czasownika, a eksplicytnie pojawiła się we wcześniejszych zdaniach, natomiast jednostka *boodschappen* (zakupy) została zastąpiona bardziej ogólnym wyrazem nadrzędnym *stvari*. Oprócz tego w przekładzie dodano leksem *shramba*, którego nie ma w zdaniu niderlandzkim. Jest to częste zjawisko w przekładach i jeśli przyjrzymy się przekładoznawczym teoriom ekwiwalencji, to możemy stwierdzić, że mamy tu do czynienia z „zasadą precyzji koniecznej”<sup>37</sup> związaną z podejściem funkcjonalistycznym, zgodnie z którym to od danego tekstu zależy, czy określony wyraz będzie wyrażony eksplicytnie.

<sup>34</sup> R.H. Gouws, D.J. Prinsloo: *Principle and Practice of South African lexicography*. Stellenbosch 2005, s. 210.

<sup>35</sup> T. Lanoye: *Kartonnen dozen*. Amsterdam 1991, s. 148.

<sup>36</sup> T. Lanoye: *Kartonaste škatle*. [Przeł. M. Seliškar Kenda]. Ljubljana 2007, s. 134.

<sup>37</sup> H.G. Hönig, P. Kussmaul: *Strategie der Übersetzung*. Tübingen 1996, s. 172.



R.H. Gouws i D.J. Prinsloo<sup>38</sup> ujawniają wiele strategii, pomagających rozwiązywać problem luk powstałych w językach w mniejszym lub większym stopniu oddalonych od siebie kulturowo, gdy niektóre wyrazy wyjściowe nie mają właściwego odpowiednika — są to przede wszystkim wyrażenia specyficzne kulturowo, bardzo zróżnicowane, jeśli chodzi o kompleksowość — dlatego dla leksykografów stanowią największe wyzwanie. Kompleksowość ekwiwalentu zerowego Gouws i Prinsloo podzielili na trzy poziomy<sup>39</sup>. Pierwszy poziom hierarchii stosunków zerowych stanowią luki leksykalne — gdy pojęcie określonej rzeczy jest znane w obu językach, ale zleksykalizowane tylko w jednym z nich — w tym przypadku zazwyczaj, choć nie zawsze, wystarczy krótkie wyjaśnienie, parafraza znaczenia. Bardziej skomplikowana jest sytuacja luk gramatycznych, gdy w drugim języku nie ma danej kategorii gramatycznej i trzeba ją w odpowiedni sposób wyrazić, a także objaśnić. Geneza powstawania luk leksykalnych i gramatycznych tkwi w czynnikach językowych. Największe wyzwanie stanowią luki referencjalne: tabu wyrazu, wyrazy specyficzne kulturowo lub słowa o drażliwym znaczeniu, które wynikają z czynników pozajęzykowych.

#### 4.1. Luka leksykalna

Morton Benson, pisząc *Słownik angielsko-serbskochorwacki*<sup>40</sup>, natrafił na luki leksykalne, które w dużym stopniu dotyczą także relacji między językiem angielskim a słoweńskim<sup>41</sup>, np.: *ageism* (br. ang. *diskriminacija starejših, starostna diskriminacija*), *to bump sb. from a flight* (odvzeti komu prostor na letalu), *escape artist* (iluzionist/-tka, ki se reši iz raznih vezi in zabojev), *five o'clock shadow* (neobrita brada, na novo zrasla brada nekaj ur po britju), *gag order* (uradna prepoved poročanja), *jet lag* (jet lag, fiziološke motnje zaradi menjave časovnih pasov pri letalskih poletih).

Także w *Wielkim słowniku angielsko-słoweńskim*<sup>42</sup> znajdziemy wiele podobnych luk leksykalnych. Zamiast odpowiedników podawane są objaśnienia — krótkie parafrazy — albo zapożyczenia (z objaśnieniem lub bez), np.: *playability* (primernost za igro/igranje), *punch line* (zadnje besede v šali ali zgodbi, ki jo

<sup>38</sup> R.H. Gouws, D.J. Prinsloo: *Surrogaatekwivalensie in tweektalige woordeboeke met spesifieke verwysing na zero-ekwivalensie in Afrikataalwoordeboeke*. „Tydskrif vir Geesteswetenskappe” 2010, no. 50, s. 502—519.

<sup>39</sup> Ibidem.

<sup>40</sup> *An English-SerboCroatian Dictionary*. Ed. M. Benson. Cambridge 1990, s. 780.

<sup>41</sup> Słoweńskie tłumaczenie angielskich leksemów zostało zaczerpnięte z: *Veliki angleško-slovenski slovar Oxford* — DZS. Ur. S. Krek. Ljubljana 2005/2006.

<sup>42</sup> *Veliki angleško-slovenski slovar Oxford—DZS...*, s. 2238.

naredijo smešno), *stable companion* (član/-ica iste organizacije; proizvod istega proizvajalca), *stage-struck* (zaljubljen v gledališče), *tweeter* (visokotonski zvočnik, visokotonec).

Jeśli spojrzymy na język z perspektywy diachronicznej, to zauważymy, że obecne niegdyś luki referencjalne nie są już nimi, ponieważ:

- a) jednostki leksykalne, które jeden język zapożyczył z drugiego, stały się internacjonalizmami, np. słoweńskie: *kavboj* (ang. *cowboy*), *gol* (ang. *goal*), *internet*, *cede* lub *CD* (ang. *compact disc* lub *CD*), *videorekorder* (ang. *video-recorder*); ugruntowało się użycie dosłownych odpowiedników, np. *Bela hiša* (ang. *White House*), *ovalna pisarna* (ang. *Oval Office*), *medmrežje* (ang. *internet*), *zgoščenska*, *programska oprema* (ang. *software*) lub też angielskie leksemy zostały przetłumaczone częściowo: *video snemanje* (ang. *video-recording*), *dvd predvajalnik* (ang. *DVD player*);
- b) z czasem luki pierwotnie referencjalne, później leksykalne, zostały zapełnione przez przedmioty, których wcześniej nie było w danej kulturze; i tak M. Benson<sup>43</sup> wymienia amerykański leksem *station wagon*, w brytyjskim angielskim *estate car*, który przed 1966 r. nie był znany w Jugosławii; od publikacji w czasopiśmie „Moto Revija” 1966, nr 1 stopniowo wchodzi do użycia serbskochorwacki termin *karavan* i słoweński *kombi*; do tej grupy należą także wszystkie wymienione w pkt. a) wyrażenia oznaczające urządzenia techniczne oraz wyrażenia typu *doping*, *šov* (ang. *show*), *inženiring* (ang. *engineering*), które weszły do języka słoweńskiego w ostatnim dwudziestoleciu.

Na styku dwóch języków do powstania luk leksykalnych dochodzi często w sytuacjach, gdy jedna z kultur czy jeden z języków rozwinął w sposób szczególny jakiś zakres działania<sup>44</sup>. Bardzo często leksykografowie natrafiają na przypadki, w których w danym języku występuje wyraz określający konkretne i specyficzne pojęcie, natomiast w drugim języku nie ma takiego wyrazu, chociaż samo pojęcie jest w nim znane. Przed wszystkim interesujące są porównania oddalonych od siebie języków, jak np. język Keley-i, który nie ma ogólnego czasownika o znaczeniu *zmečkati*, ma natomiast dziesięć czasowników o bardziej szczegółowym znaczeniu, np. *letik* (*zmečkati* z nohti), *pedit* (*zmečkati* s prsti ali pod podplati), *kupikup* (*zmečkati* z dlanmi) itd.<sup>45</sup>.

Równie interesujące może być porównanie leksemów z życia codziennego w większym stopniu spokrewnionych z sobą języków. Na przykład słoweński leksem *popotnica* w znaczeniu przenośnym, zarówno w języku niderlandzkim, jak i w angielskim, nie jest zleksykalizowany, dlatego w obu wymienionych językach należałoby go przetłumaczyć, używając parafrazy: *eten voor onderweg*; *food for the road* (dosł. jedzenie na drogę).

<sup>43</sup> M. Benson: *Culture-Specific Items in Bilingual Dictionaries of English*. „Dictionaries” 1990, št. 12, s. 43–54.

<sup>44</sup> Ibidem.

<sup>45</sup> Ibidem.

Jak w języku słoweńskim nazywać przedmiot, który kupujący kładą na taśmie przy kasie, by oddzielić swoje zakupy od zakupów osób przed i za nimi? W obu językach pojęcie to jest znane, w języku niderlandzkim istnieje wyraz *beurtbalkje*, w słoweńskim nie mamy takiego wyrazu i zapewne musielibyśmy go sami stworzyć, tak jak przed laty zrobili to Holendrzy — teraz ugruntował się w języku niderlandzkim i pojawia się we wszystkich słownikach. Moglibyśmy nazwać ten przedmiot *blagajniški vmesnik* albo *delilec nakupov*. W języku angielskim używa się wyrażen *checkout/shopping divider* i *next customer bar*. Jednak zadaniem leksykografa nie jest tworzenie nowych wyrażen, lecz opis stanu języka. Preskrytywizm, który dominował w leksykografii do lat sześćdziesiątych minionego wieku<sup>46</sup>, został zastąpiony współczesnym deskryptywistycznym spojrzeniem na język.

## 4.2. Luka gramatyczna

Luka gramatyczna, dla której stworzyliśmy pojęcie według analogii do luki leksykalnej i referencjalnej, dotyczy kategorii gramatycznych, wyrazów funkcyjnych itp., które w jednym języku występują, a w drugim nie. W danym języku możemy dostrzec lukę gramatyczną wynikającą z różnic systemowych, gdy język docelowy nie ma kategorii gramatycznej używanej w języku wyjściowym. Znaczenia wyrazów funkcyjnych i gramatycznych często nie można przetłumaczyć na inny język, ponieważ pełnią przede wszystkim funkcję gramatyczną, a nie semantyczną, dlatego nie sposób podać znaczeniowego odpowiednika, jak również parafrazy, która jest typowa dla ekwiwalencji zerowej — leksykograf musi szukać innowacyjnych rozwiązań, sięgnąć po inne środki wyrazu. Najlepiej sprawdza się tu osadzenie zjawiska w kontekście oraz krótki opis systemu gramatycznego, co pozwala zrozumieć dany wyraz lub pomaga w tworzeniu tekstów. Alternatywne ukazywanie jednostek językowych niewystępujących w innym języku, które nie może być jednakowe dla każdej tego typu luki, jest inne w każdym przypadku i w każdym języku, R.H. Gouws i D.J. Prinsloo<sup>47</sup> nazywają transformacyjnym ujęciem podawania ekwiwalentów, które zastępuje zwykle kontemplacyjne ujęcie, wystarczające do określenia odpowiednika na płaszczyźnie znaczeniowej.

<sup>46</sup> Przełom między preskryptywnym i deskryptywnym podejściem w leksykografii stanowi: *Webster's Third New International Dictionary*. Ed. Ph. Govej. 1961.

<sup>47</sup> R.H. Gouws, D.J. Prinsloo: *Surrogaatekwivalensie in tweetalige...*, s. 502—519.

Typowym przykładem ujęcia transformacyjnego jest analiza niderlandzkiego rodzajnika określonego *de* lub wyrazu *de*<sup>48</sup> w *Słowniku niderlandzko-słoweńskim*<sup>49</sup>. Podczas ich tłumaczenia na język słoweński powstaje luka gramatyczna, ponieważ funkcji tych wyrazów nie wyrażamy środkami syntaktycznymi ani leksykalnymi. Dlatego za opisem funkcji wyrazu wyjściowego zamiast odpowiednika znajdują się przykłady użycia:

<b>de</b>	<i>določni člen [v redkejših zvezah se pojavlja v arhaičnih sklanjanjih oblikah: den, der, des, 's]</i>
	Dat is de auto van Piet. <i>To je Pietov avto.</i>
	op den duur <i>sčasoma</i>
	in naam der wet <i>v imenu zakona</i>
	de heer des huizes <i>(hišni) gospodar</i>
	's ochtends <i>zjutraj; dopoldne</i>
	's winters en 's zomers <i>pozimi in poleti</i>

Kategoria określoności i nieokreśloności wyrażana jest przez rodzajniki w językach germańskich, romańskich i wielu innych, w językach słowiańskich (oprócz języka bułgarskiego i macedońskiego) czy w języku chińskim rodzajnik nie jest znany.

<b>er</b>	1 [ <i>krajevno</i> ] Is Barbara thuis? — Nee, die is er niet. <i>Je Barbara doma? — Ne, ni (je).</i>
	2 [ <i>pred števnikom</i> ] Hoeveel kinderen hebt u? — Ik heb er drie. <i>Koliko otrok imate? — Tri.</i>
	3 [ <i>formalni osebek</i> ] Er mag hier niet gerookt worden. <i>Tu se ne sme kaditi.</i>
	4 [ <i>v povezavi s predlogom</i> ] De uitzending begint vroeg, zodat er ook kinderen naar kunnen kijken. <i>Oddaja se prične zgodaj, tako da jo lahko gledajo tudi otroci.</i>

Holenderski wyraz *er*, którego nie można zakwalifikować do żadnej części mowy, pełni funkcję zaimkowo-przysłówkową i jest kolejnym przykładem luki gramatycznej w języku słoweńskim. Żadna z czterech funkcji, które pełni, nie ma bezpośredniego słoweńskiego odpowiednika; hasło w słowniku zawiera jedynie krótką informację o pełnionej przezeń funkcji gramatycznej, po której następują przykłady.

<sup>48</sup> Holenderscy językoznawcy przyznają, że tego wyrazu nie sposób zakwalifikować, podobnie jak żadnej z części mowy, niektóre funkcje łączy go z przysłówkami, inne z zaimkami, dlatego nazywają go po prostu „wyrazem er” (*Algemene Nederlandse Spraakkunst* 1997, s. 464).

<sup>49</sup> A. Srebnik: *Nizozemsko-slovenski slovar*. Ljubljana 2007, s. 578.

#### 4.4. Luka referencjalna: wyrażenia specyficzne kulturowo

Luka referencjalna powstaje wtedy, gdy jednostka leksykalna języka wyjściowego nie ma odpowiednika w języku docelowym, ponieważ z powodu różnic kulturowych użytkownicy języka nie znają jej odnośnika czy też referenta.

Ludzie zazwyczaj porozumiewają się za pomocą słów, dlatego ważne jest, żeby znali ogólnie przyjęte znaczenia wyrazów i potrafili je zastosować w konkretnych związkach wyrazowych i zdaniach, co wiąże się także ze znajomością (choćby intuicyjną) zasad gramatycznych oraz innego typu czynników, jak zabarwienie stylistyczne czy rejestr<sup>50</sup>. W słowniku na ogół nie znajdziemy informacji o stosownym zachowaniu i normach społecznych, o konwencjach grzecznościowych czy rozmowie z ludźmi starszymi od nas. Spójrzmy na zawile zasady użycia zaimków osobowych w języku niderlandzkim, w którym obowiązuje ogólna reguła, że zaimek *je/fij* (ty) stosujemy w nieoficjalnych rozmowach z rówieśnikami lub ludźmi młodszymi od nas, natomiast formy grzecznościowej *u* (wy) użyjemy wobec osoby starszej w formalnej sytuacji. Zupełnie inaczej jest w Belgii: gdy mówimy komuś ty, nie używamy zaimka *je/fij*, ale *ge/gij* (który w Holandii, poza tekstami przestarzałymi, nie występuje) i to tylko w pierwszym przypadku liczby pojedynczej. We wszystkich innych przypadkach, w sytuacjach nieoficjalnych, w użyciu jest zaimek *u*, który w Holandii ma charakter oficjalny. Dlatego w słowniku niderlandzko-słoweńskim należy zamieścić wyjaśnienie różnicy między użyciem tych zaimków w Holandii i Belgii, żeby umożliwić użytkownikowi efektywną komunikację w obu odmianach języka niderlandzkiego oraz zapobiec łamaniu norm społecznych.

<b>gij</b>	1 [na severu Nizozemske] [knjiž., zast.] [poudarjeno, pri vikanju in tikanju, v ednini in množini] vi; ti Gij zult niet stelen. [bibl.] <i>Ne kradi.</i>
	2 [v Belgiji in na jugu Nizozemske] [pog.] [poudarjeno, pri vikanju in tikanju, v ednini in množini] vi; ti Gaat gij vandaag brood halen? <i>Greš danes ti po kruh?</i>
<b>u</b>	1 [pri vikanju] vi Bent u meneer Smits? <i>Ste vi gospod Smits?</i> We sturen u het boek onmiddellijk toe. <i>Nemudoma vam bomo poslali knjigo.</i> Met u heb ik nog niet kennigemaakt. <i>Z vami se še nisem spoznala.</i> Dank u wel. <i>Hvala (vam) lepa.</i> Zonder u zouden we dat niet kunnen doen. <i>Brez vas tega ne bi zmogli.</i>

<sup>50</sup> K. Kavanagh: *Words in a Cultural Context*. „Lexikos” 2000, št. 10, s. 99–118.

	2 [povratno svojilni zaimek pri vikanju] se Hebt u u niet vergist? Se niste zmotili?
	3 [v Belgiji in na jugu Nizozemske] [pog.] [deklinirana oblika zaimka gij, pri vikanju in tikanju, v ednini in množini] vam; tebi; vas; tebe; vami; tabo Ik heb het u toch gezegd. Saj sem vam/ti rekel.

Jak już wspomnieliśmy, wyrazy specyficzne kulturowo są charakterystyczne dla danej kultury. Przedmioty, pojęcia, zjawiska, czyli tzw. odnośniki, są ich znakiem rozpoznawczym. Na przykład niderlandzki wyraz *Prinsjesdag* dosłownie możemy przetłumaczyć jako *prinčev dan*, natomiast jego przekład funkcjonalny musiałby być opisowy: *vsak tretji torek v septembru, ko je sprejet proračun nizozemske vlade in na katerega držani poglavar slovesno otvori novo parlamentarno sezono in s prestola prebere načrte vlade za naslednje parlamentarno leto*<sup>51</sup>, charakterystyczny jedynie dla niderlandzkiego obszaru kulturowego.

Przykłady różnorodności kultur często odnajdujemy w kulinariach, gdyż podczas tłumaczenia nazw specyficznych dań powstają luki referencjalne. Możemy to zilustrować za pomocą słoweńskiego leksemu *prekmurska gibanica*, charakterystycznego dla kultury słoweńskiej, którego użytkownik języka niderlandzkiego najprawdopodobniej nie zna; jeżeli zatem przetłumaczymy go jako (*Prekmurje*) *lagentaart* lub (*Prekmurje*) *gelaagd gebak*, na zasadzie analogii do angielskiego tłumaczenia *Prekmurje layer cake*, to skojarzy mu się on z zupełnie innym pojęciem. W języku niderlandzkim nie ma pełnego czy częściowego odpowiednika wyrażenia *prekmurska gibanica*, dlatego potrzebny będzie ekwiwalent zastępczy, np. krótkie wyjaśnienie: *gebak van laagjes filodeeg met vier verschillende dubbel angebrachte vullingen van maanzaad, kwark, walnoot en appel*<sup>52</sup>. Trzeba pamiętać, że taki zastępczy ekwiwalent nie jest jedynym możliwym wyjściem, ponieważ w przypadku wyrażenia *prekmurska gibanica*, charakterystycznego dla słoweńskiej kultury, w wielu wypadkach, w tym także w przekładzie, możemy użyć zapożyczenia, przenieść słoweńską nazwę do języka obcego, a w nawiasie dodać wyjaśnienie (np. w karcie dań).

<sup>51</sup> Dnia 30 kwietnia 2013 r. królem Holandii został Willem-Alexander, który stworzył nowy sezon parlamentarny; w latach 1980–2013 robiła to królowa Beatrix.

<sup>52</sup> Wypiek z poukładanego warstwami ciasta, podwójnie przełożony czterema rodzajami nadzienia: makowym, serowym, orzechowym i jabłkowym



### 4.3.1. Strategie podawania ekwiwalentów zastępczych wyrazów specyficznych kulturowo

Wyjaśnienie tego typu wyrazów w słowniku można zdefiniować również w ramach teorii skoposu i funkcjonalizmu, ponieważ głównym celem jest to, w jaki sposób najbardziej przybliżyć odbiorcy ekwiwalent. Problematyką tłumaczenia pojęć specyficznych kulturowo w ramach teorii przekładu zajmowali się teoretycy H.G. Hönig i P. Kussmaul z kręgu szkoły przekładowej z GERMERSHEIM. Pod wpływem teorii skoposu stworzyli termin „zasada precyzji koniecznej”<sup>53</sup>, w odniesieniu do którego stopień precyzji zależy od funkcji, jaką pełni przekład. Hönig twierdzi, że musi istnieć granica, w przypadku której tłumacz może już powiedzieć: „To wszystko, co muszą na ten temat wiedzieć moi czytelnicy”<sup>54</sup>. Gdzie się ta granica znajduje, zależy od funkcji przekładu, jednak bliższych wskazówek na temat jej położenia Hönig nie podaje.

W trakcie formułowania zasady precyzji koniecznej rodzi się pytanie, jak wyrażenia specyficzne kulturowo oddać w leksykografii. Gdzie jest granica dokładności, jak daleko możemy się posunąć, jak wiele informacji podać, w jakim stopniu zarysować tło kulturowe, historyczne i społeczne, wyjaśniając znaczenie wyrażenia specyficznego kulturowo? Wspomniana zasada odnosi się bowiem do tłumaczenia tego typu wyrażen w szerszym kontekście, leksykografia natomiast takim kontekstem nie dysponuje. Leksykograf nie ma punktu oparcia, który pomógłby ustalić, jak wyjaśnić znaczenie wyrazu, żeby nie było ono ani za krótkie i niezrozumiałe, ani zbyt długie, wypełnione niepotrzebnymi informacjami — żeby zawierało tylko te informacje, których użytkownik potrzebuje. Odpowiadając na to pytanie, dobrze jest mieć przed oczyma słownik na nośniku sieciowym, gdzie specyficzne kulturowo wyrażenie możemy nie tylko opisać, ale także odtworzyć dzięki pomocom audiowizualnym: rysunkom, fotografiami, nagraniami, a jednocześnie możemy odesłać użytkownika w celu dokładniejszej analizy do innych, powiązanych źródeł leksykograficznych. Z takich pomocy użytkownik może korzystać według uznania, ponieważ czasem wystarcza mu sam opis wyrażenia. Leksykograf nie dysponuje kontekstem, z którego użytkownik mógłby wywnioskować znaczenie wyrazu, dlatego musi, zgodnie z funkcją słownika, w pierwszej kolejności opisać wyrażenie specyficzne kulturowo w J2, jeśli jest to słownik aktywny, i w J1, jeśli chodzi o słownik pasywny. Różnica polega na tym, że opis w J2 będzie z zasady krótszy i bardziej zwięzły, a jeśli to możliwe, będzie także umożliwiał wstawienie go bezpośrednio w tekst. Opis w J1 może być zasadniczo bardziej obszerny, ponieważ już sama natura słownika pasywnego zakłada wyjaśnienie i opis leksemów w języku obcym.

<sup>53</sup> H.G. Hönig, P. Kussmaul: *Strategie der Übersetzung...*, s. 172.

<sup>54</sup> A. Pym: *Exploring Translation Theories...*, s. 168.



Rufus Gouws, analizując ekwiwalenty zastępcze (afryk. *surrogaatekwiwalente*) w dwujęzycznych słownikach języków afrykańskich w zestawieniu z językami afrykanerskim i angielskim, zauważył, że w ich słownictwie dominują leksemy specyficzne kulturowo. Także Zgusta, Tomaszczyk, Bugarski i Hohulin twierdzą, że oprócz tekstów naukowych i technicznych słownictwo zawiera wiele leksemów specyficznych kulturowo, dlatego należy być ostrożnym, określając pełne ekwiwalenty<sup>55</sup>.

Tłumacząc wyrażenia specyficzne kulturowo, leksykografowie sięgają po rozmaite wyjaśnienia encyklopedyczne. Poniżej podajemy kilka przykładów tego typu wyrażen, które zostały zawarte w *Słowniku niderlandzko-słoweńskim*. Braliśmy pod uwagę leksemy, które wydawały się nam niezbędne do zrozumienia kultury niderlandzkiej.

iztočnica	razlaga
burgerservicenummer	[okrajšava BSN] [na Nizozemskem] identifikacijska, davčna številka in številka socialnega zavarovanja
coffeeshop	[na Nizozemskem] gostinski lokal, kjer poleg brezalkoholnih pijač lahko kupiš in uživaš določeno količino mehkih drog
gedoogbeleid	[na Nizozemskem] vladna politika, ki dopušča kršenje zakonsko prepovedanih predpisov, npr. prodajo in uživanje mehkih drog, vendar le pod nadzorovanimi pogoji, politika dopuščanja
Gouden Eeuw	obdobje v zgodovini Nizozemske, ki približno zajema 17. stoletje, ko so bile nizozemska trgovina, znanost in umetnost vodilne v svetu in je v deželi vladala velika blaginja, Zlato stoletje
Koningsdag	[na Nizozemskem] kraljev rojstni dan 27. aprila, ki je dela prost dan
mnisje	1 miška, majhna miš 2 [navadno v množini] sladkorna rožnata ali modra janeževa zrnca, ki jih potrosijo po z maslom premazanem okrogem prepečencu in ponudijo obiskovalcem, ko obišejo novorojenca
nasi (goreng)	[iz malezijsčine] indonezijska jed iz popečenega kuhanega riža z zelenjavo
poffertje	čisto majhna palačinka
polder	z nasipi zavarovan in izsušen svet, polder

<sup>55</sup> M. Benson: *Culture-Specific Items in Bilingual Dictionaries of English...*, s. 43–54.

poldermodel	<i>kultura dialoga in konsenza v nizozemski politiki v 90. letih 20. stoletja</i>
rijsttafel	<i>glavna jed z rižem in številnimi prikuhami, predvsem iz indonezijske in kitajske kuhinje</i>
verzuiling	<i>stroga razdeljenost v svetovnonazorske skupine na Nizozemskem in v Belgiji (katoliki, protestanti (samo na Nizozemskem) in socialisti, (nekateri upoštevajo še liberalce) na vseh področjih družbenega življenja, zlasti v prvi polovici 20. stol., ostebritev</i>

Specyficzne kulturowo hasła w *Słowniku niderlandzko-słoweńskim* obejmują różne dziedziny:

- (a) kulinaria: w wielu leksemach, jak *rijsttafel*, *nasi (goreng)*, *bami (goreng)*, przejawia się kolonialna przeszłość Holandii;
- (b) środowisko naturalne i geografia (*polder*);
- (c) ustrój społeczny, polityczny i gospodarczy:
  - zróżnicowanie światopoglądowe społeczeństwa, zwłaszcza w pierwszej połowie XX w., jego pozostałości są widoczne do dziś (*verzuiling*);
  - fakt, że Holandia jest monarchią parlamentarną oraz rola królowej podczas otwarcia nowego roku parlamentarnego (*Prinsjesdag*);
  - holenderska polityka liberalna wobec narkotyków (*nederwiet, coffeeshop*), która próbuje wyznaczyć wyraźną granicę między twardymi i miękkimi narkotykami; te pierwsze wyłączyć ze sprzedaży i dzięki temu zmniejszyć przestępczość; polityka, która zakazuje posiadania jakichkolwiek narkotyków, choć nie karze za posiadanie ich miękkiej odmiany, używanie narkotyków zaś traktuje jako kwestię zdrowia publicznego, a nie przestępczości; na takie podejście polityki do narkotyków istnieje w języku niderlandzkim wyraz *gedoogbeleid* — polityka przyzwolenia;
  - polityczna kultura dialogu i konsensusu (*poldermodel*);
  - polityka gospodarki wodnej (*waterschap*), niebiorąca pod uwagę granic między prowincjami i gminami, skupia 27 regionów, których granice już od średniowiecza stanowią ciekę wodne;
- (d) święta: do ulubionych należą obchody Dnia Świętego Mikołaja oraz Kraljev dan (*Sinterklaas, Koninginnedag, Koningsdag*);
- (e) tradycje i obyczaje (*muisje, beschuit met muisjes*);
- (f) system szkolnictwa (*atheneum*);
- (g) historia: w złotym wieku (*Gouden Eeuw*) Holandia była najbogatszym i najsilniejszym państwem na świecie oraz potęgą morską.

W poszerzonej i uwspółcześnionej internetowej wersji *Słownika niderlandzko-słoweńskiego*, którą przygotowujemy, niektórym wyrażeniom specyficznym kulturowo, odnoszącym się do nieznanych Słownicom pojęć, będzie towarzyszył materiał zdjęciowy, np.:

beschuit  
(beschuiten)

*prepečenec* beschuit met muisjes okrogli *prepečenec*, *premazan z maslom in posut z rožnatimi ali modrimi sladkornimi janeževimi zrnici, ki ga ponudijo obiskovalcem, ko obišejo novorojenca*



## Podsumowanie

Doszliśmy do wniosku, że nie tylko tłumacząc dzieło literackie, ale także wyrażenia na potrzeby słownika, mamy do czynienia z porównaniem dwóch kultur, oraz że tłumacz i leksykograf są mediatorami międzykulturowymi, muszą być specjalistami w zakresie obu języków, ale także w równym stopniu obu kultur — wyjściowej i docelowej. Ekwiwalenty znajdują się w kontinuum między izomorfizmem a nieizomorfizmem, przy czym ten drugi stanowi największą przeszkodę dla leksykografa szukającego ekwiwalentów. Spośród wielu różnych podziałów ekwiwalentów najbliższy jest mu logiczny podział na ekwiwalenty pełne, niepełne i zerowe, te ostatnie są z kolei największym wyzwaniem dla leksykografa i dla tłumacza. Stwierdzenie braku ekwiwalentu prowadzi leksykografa do pewnych konkretnych rozwiązań, ponieważ słownik, ze względu na swoją budowę, wymaga podania go przy każdym haśle, podczas gdy tłumacz często może taki wyraz po prostu opuścić i nie spowoduje to wypaczenia znaczenia tekstu. Luki mogą być leksykalne, gramatyczne lub referencjalne. Na przykładzie *Słownika niderlandzko-słoweńskiego* wskazaliśmy konkretne rozwiązania w razie wystąpienia ekwiwalentu zerowego. Luki leksykalne najczęściej zapełniamy krótkimi wyjaśnieniami — parafrazami, bądź wytłumaczonymi lub nie zapożyczeniami. Różnice gramatyczne wynikające ze zróżnicowania systemów językowych wymagają transformacyjnego podejścia do odnajdywania ekwiwalentów, dlatego opisom funkcji często towarzyszą przykłady konkretnego użycia. Luki referen-

cialne wiążą się z wyrażeniami specyficznymi kulturowo; możemy je wypełnić za pomocą ekwiwalentów zastępczych, a więc różnego rodzaju opisów encyklopedycznych. Wszystkie wymienione strategie rozwiązywania problemu ekwiwalencji zerowej ukazaliśmy na konkretnych przykładach, zaczerpniętych przede wszystkim ze *Słownika niderlandzko-słoweńskiego*. Problem nieizomorfizmu to zjawisko *par excellence*, z punktu widzenia którego leksykografię dwujęzyczną należałoby zaliczyć do badań międzykulturowych.

A. Adamska-Sałaciak twierdzi, że „z uwagi na nieizomorfizm między językami słownika dwujęzycznego w ścisłym znaczeniu tego słowa nie można stworzyć”, oraz że „wszystko, co możemy zrobić, to podać wyrazy w mniejszym lub większym stopniu bliskoznaczne”<sup>56</sup>. Słowniki dwujęzyczne zaś opierają się na nieuniknionym paradoksie lub, używając słów Adamskiej-Sałaciak, „są w teorii niewykonalne, a w praktyce niezbędne i niezastąpione”<sup>57</sup>.

Możemy wysnuć wniosek, że chociaż między systemami językowymi nie ma zgodności, można je porównywać, na co zwracał uwagę między innymi Umberto Eco<sup>58</sup>. Oprócz przekładu tekstów, dowodzi tego również wielowiekowa praktyka leksykograficzna, w ramach której za pomocą porównania odnajdujemy ekwiwalenty spełniające zapotrzebowanie użytkowników.

---

<sup>56</sup> A. Adamska-Sałaciak: *Meaning and the Bilingual Dictionary...*, s. 231.

<sup>57</sup> Ibidem.

<sup>58</sup> U. Eco: *Experiences in Translation...*, s. 135.

Z języka słoweńskiego przetłumaczyła Maja Jasińska